

Sygn. akt VIII Ca 345/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Hanna Matuszewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Rafał Krawczyk SSO Katarzyna Borowy
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko **Powiatowi (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w Wąbrzeźnie

z dnia 17 stycznia 2014 r.

sygn. akt VI C 764/13

oddala apelację.

Sygn. akt VIII Ca 345/14

UZASADNIENIE

Powód S. B. w pozwie przeciw Powiatowi (...) wniósł o zasądzenie kwoty 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tj. 5 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia w postaci opłaty pobranej za wydanie karty pojazdu. Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Chełmnie VI Zamiejscowy Wydział z siedzibą w Wąbrzeźnie:

1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 425 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
- 3) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Jak ustalił Sąd I instancji, w sierpniu 2004 r. powód kupił na obszarze Unii Europejskiej samochód osobowy i zarejestrował go w Starostwie Powiatowym w W., w związku z czym był zobowiązany do uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu w kwocie 500 zł. Pozwany, mimo wniosku powoda, odmówił zwrotu tej opłaty. Sąd ten zaznaczył, że wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu wynika z ustawy z dnia 17 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i wydanego na jej podstawie rozporządzenia z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie opłat za wydanie karty pojazdu. W wyroku z dnia 17 stycznia 2006 r. Trybunał Konstytucyjny uznał przepis § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, określający wysokość tej opłaty, za niezgodny z Konstytucją RP, odraczając utratę jego mocy obowiązującej do 1 maja 2006 r. Jednocześnie jednak obowiązywała zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego, zobowiązująca organy i sądy krajowe do odstąpienia od stosowania sprzecznych z nim przepisów prawa krajowego, niezależnie od odroczenia przez sąd konstytucyjny ich utraty mocy obowiązującej. W kwestii § 1 pkt 1 cyt. rozporządzenia wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości UE w postanowieniu z dnia 10 grudnia 2007 C-134/07, uznając, że nakładanie opłat za wydanie karty pojazdu w jakiegokolwiek kwocie było sprzeczne z prawem unijnym. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy podzielił pogląd, że pobrana opłata miała charakter świadczenia nienależnego. Poważne wątpliwości co do konstytucyjności przepisu nakładającego opłaty za wydanie karty pojazdu pojawiły się już wkrótce po wejściu w życie, w 2004 r. wpłynęła skarga konstytucyjna, zatem pozwany korzystający z fachowej pomocy prawnej powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku w części uwzględniającej powództwo, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 409 k.c. przez błędne zastosowanie przy ocenie, że pozwany wyzbywając się korzyści musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu,
- 2) naruszenie przepisów postępowania
 - art. 328 § 2 k.p.c. przez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i jego jednostronne rozważenie,
 - sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktycznie Sądu I instancji są prawidłowe, znajdują odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach ocenionych z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego. Okoliczności zawarte w części faktograficznej uzasadnienia nie były zresztą źródłem sporu między stronami, gdyż sprowadzały się do zarejestrowania przez powoda pojazdu na terenie Polski, uiszczenia na rzecz pozwanego opłaty za wydanie karty pojazdu, odmowy jej zwrotu oraz wystąpienia deficytu budżetowego Powiatu na koniec 2004 r. Wymaga podkreślenia, że Sąd Rejonowy jednoznacznie ustalił, iż budżet Powiatu (...) za 2004 r. (a nie omyłkowo wskazany 2005 r.) zakończył się deficytem a wydatki bieżące znacznie przewyższyły dochody własne, do których należały m.in. opłaty za wydanie kart pojazdu. Natomiast ocena, czy stan ten jest równoznaczny z wyzbyciem się korzyści w rozumieniu art. 409 k.c., nie jest kwestią faktów lecz zastosowania prawa materialnego.

Wobec tego Sąd Okręgowy przyjmuje stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji za własny i czyni go podstawą niniejszego rozstrzygnięcia.

Skarżący nie podważa zasadności kwalifikacji pobranej od powoda opłaty jako świadczenia nienależnego. Można więc w tym miejscu ograniczyć się do przywołania utrwalonego poglądu judykatury, wyrażanego na tle spraw o zwrot opłat za wydanie karty pojazdu, zgodnie z którym jej uiszczenie miało charakterze świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 1 k.c. (np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2007 r. III CZP 35/07, OSNC z 2008 r. nr 7-8 poz. 72, z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC z 2011 r. nr 1 poz. 2; z dnia 25 listopada 2011 r. III CZP 67/11, OSNC z 2012 r. nr 6 poz. 69).

Na etapie postępowania odwoławczego istota sporu ogniskuje się wokół podstaw do zastosowania w sprawie art. 409 k.c. Zgodnie z tym przepisem „obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu”. Wynika stąd, że przesłankami wygaśnięcia obowiązku zwrotu są zużycie lub utrata korzyści, dokonujące się w obiektywny sposób, a także brak świadomości okoliczności wskazujących na istnienie obowiązku zwrotu. Nie każde zużycie lub utrata prowadzi więc do wygaśnięcia zwrotu, ale tylko takie, które w sposób wymierny i dający się obiektywnie ustalić powoduje ustanie wzbogacenia, a nadto nie towarzyszy mu określony stan wiedzy wzbogaconego.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany przede wszystkim nie wykazał, że zużył korzyść w taki sposób, że nie jest wzbogacony. To, że wykonywał swój budżet, nie świadczy o tym, że nie jest wzbogacony. W przepisie art. 409 k.c. nie chodzi o takie zużycie korzyści, która pokrywa bieżące koszty działalności (spłata długów, pokrycie bieżących opłat, organizacja pracy powiatu), bo te koszty wzbogacony i tak musiałby ponieść. Za zużycie korzyści należy uznać wydatki takiego rodzaju, które wykraczają poza zaplanowane. Powinny to być wydatki o charakterze szczególnym, dokonane tylko dlatego, że pozwany, dysponując korzyścią postanowił sfinansować coś, czego, nie mając korzyści, nie sfinansowałby (por. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 25 kwietnia 1996 r., III CZP 153 / 95, OSNC z 1996 r. nr 7 - 8 poz. 90, wyroki SN z dnia 2 grudnia 2012 r., II CSK 670 / 11, Lex nr 1131124 i z dnia 24 stycznia 2014 r., V CNP 13/13, Lex nr 1430402).

Pozwany nie wskazał na co konkretnie przeznaczył uzyskane świadczenie uzyskane od powoda ani tego, że był to wydatek szczególnego, wyjątkowego rodzaju, dokonany tylko dlatego, że uzyskał korzyść. W tej sytuacji ma obowiązek zwrócić nienależne świadczenie, a Sąd Rejonowy, zasądzając to świadczenie w wysokości 425 zł, nie naruszył art. 409 k.c.

Gdyby jednak uznać, że istotnie pozwany udowodnił, że nie jest wzbogacony, to w dalszym ciągu powództwo podlegałoby uwzględnieniu. W świetle art. 409 in fine k.c. o zakresie zwrotu świadczenia nienależnego decyduje powinność przewidywania obowiązku zwrotu. Powinność oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r. II PK 246/09, Lex nr 574533). Zdaniem pozwanego, z ewentualnością zwrotu powodowi tej opłaty powinien liczyć się nie wcześniej niż w dniu ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2006 r. Jednak w przekonaniu Sądu Okręgowego stwierdzenie to nie jest przekonujące. Trzeba bowiem zauważyć, że pozwany jako jednostka samorządu terytorialnego był, w stosunkach z powodem, zobowiązany do przestrzegania zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego. Niezależnie więc od tego, że w sierpniu 2004 r. nie było formalnych podstaw do odmowy pobrania opłaty a pozwany nie mógł wydać powodowi karty pojazdu bez jej uiszczenia, to należało od niego oczekiwać, by już w tym czasie liczył się z możliwością jej zwrotu jako naruszającej europejskie prawo wspólnotowe.

Z podanych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację (art. 385 k.p.c.).